

ZNACZENIE OFIARY W ŻYCIU KAPŁANA WEDŁUG NAUCZANIA BENEDYKTA XVI

THE SIGNIFICANCE OF SACRIFICE IN A PRIEST'S LIFE ACCORDING TO THE TEACHING OF BENEDICT XVI

This article presents the sacrificial nature of a priest's life by elucidating the concept of sacrifice through the offerings of the Old Testament. The division of imperfect offerings by Old Testament priests is portrayed as a foreshadowing of Christ's ultimate sacrifice on the cross, as well as the offerings of the New Testament and the connection of every priest to Jesus's sacrifice. The sacrificial character of a priest's life is underscored. Firstly, the concept of sacrifice is defined, followed by an exploration of the Old Testament offerings, which provides an image of the Old Testament priesthood and sacrificial worship. The conclusions draw attention to the priest's role as a servant of God, ready for sacrifices, an unblemished individual adhering to divine law. The archetype of sacrifice in the Old Testament, according to Benedict XVI, is Abraham's offering, a precursor to Christ's sacrifice on the cross. The New Testament sacrifice offered by Jesus on Golgotha remains relevant today, enacted in every Mass as an unbloody offering. Every priest is incorporated into this sacrifice by celebrating it during the Eucharist. The entirety of a priest's life bears a sacrificial nature. Priests offer the unbloody sacrifice on their own behalf and on behalf of all believers. They do so by the authority and command of Christ, who selects priests and empowers them through ordination to perform the unbloody sacrifice.

Key words: sacrifice, priest, Christ, Eucharist.

Andrzej Szyjewski opisuje ofiarę na wiele sposobów. Po pierwsze, jako kult religijny, który polega na składaniu różnych darów materialnych oraz duchowych podczas sprawowania świętych obrzędów. Ta ofiara ma na celu przywrócenie zerwanej więzi człowieka z Bogiem. Ofiarę opisuje również jako pogański obrzęd składania bóstwu lub bóstwom różnych rzeczy poprzez ich spalanie, pogrzebanie, rozlanie czy utopienie. Poprzez taki rytuał składający ofiarę ludzie jednoczą się z bóstwem. Może ona przybrać formę uczty, w której są składane pokarmy stałe na ołtarzu lub spożywane przez ofiarników. Autor definicji ukazuje, że najważniejszą ofiarą jest ta złożona przez Chrystusa na drzewie krzyża, a uobecnieniem tej ofiary jest liturgia Mszy św. Podczas Eucharystii ludzie wierzący są zapraszani do uczestniczenia w Jego ofierze oraz do składania przez Jezusa w łączności z Duchem Świętym różnych ofiar w postaci wyrzeczeń. Dokonuje się to aż po złożenie ofiary z własnego życia dla Chrystusa, broniąc wartości wiary, co uczyniła cała rzesza męczenników, niebojących się poświęcić życia dla Zbawiciela¹. *Nowa encyklopedia chrześcijaństwa* opisuje ofiarę jako składanie darów, które jest obecne we wszystkich religiach, lecz w każdej inaczej rozumiane. Można mówić o ofierze jako autentycznej i potrzebnej, jeżeli jest składana prawdziwemu i w Trójcy Jedynemu Bogu. Wtedy możemy mówić, że wszystkie wyrzeczenia czy to odnoszące się do dóbr materialnych, czy też duchowe, dają korzyść temu, który ją składa, co skutkuje umocnieniem więzi z Bogiem, czy też zadośćuczynieniem za krzywdy wyrządzone w odniesieniu do tego, co najświętsze².

W *Starym Testamencie* jest wiele opisów składania ofiar Bogu Jahwe. Między innymi bracia Kain i Abel składają w ofierze owoce swojej pracy, pierwszy: plody ziemi, drugi – zwierzęta, jakie posiadał w swoim stadzie. Noe po ustaniu potopu również składa ofiarę z czystych zwierząt i ptaków, dziękując Bogu za wielkie zaufanie i ocalenie jego rodziny wraz ze wszystkimi gatunkami zwierząt. Mojżesz także składa Bogu ofiarę całopalną i biesiadną u stóp góry Synaj, zawierając z Nim przymierze w imieniu pokoleń Izraela. Na początku ofiary starotestamentalne były składane w różnych miejscach, gdzie dany człowiek lub pokolenie przeżywało doświadczenie wiary. Budowano w takim miejscu ołtarz i na nim głowa ludu lub wybrane osoby składały ofiary. Gdy nastąpiła centralizacja kultu, wszystkie ofiary były składane tylko w wybudowanej ku czci Boga świątyni jerozolimskiej. Autor *Księgi Kapłańskiej* wymienia różne ofiary, które składano w Izraelu po wyjściu z niewoli. W tej *Księdze* są szczegółowo

¹ A. Szyjewski, *Ofiara*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 14, Lublin 2010, k. 384-386.

² L. Cremaschi, *Ofiara*, [w:] *Nowa encyklopedia chrześcijaństwa*, (red.) H. Witczyk, Kielce 2016, s. 550.

opisane ofiary składane Bogu oraz czynności, jakie starotestamentalny kapłan wykonywał podczas ich składania. Za ofiarę najdoskonalszą uważano całopalenie, ponieważ ofiara (ptak, kozłą czy baranek) ulegała całkowitemu zniszczeniu, co oznaczało pełną ofiarę złożoną Bogu. Były również składane ofiary z produktów rolnych, ofiary pojednania i pokoju, których część spożywał składający ją lud na znak pełnej jedności z Bogiem. *Księga Kapłańska* opisuje także ofiarę prześlągania, w której w sposób szczególny obchodzono się z krwią ofiar, która w biblijnym ujęciu jest „siedzibą życia”. Przelewano ją, aby otrzymać odpuszczenie grzechów popełnionych w sposób nieumyślny. Natomiast ofiara zadośćuczynienia była składana w celu wynagrodzenia za wszelkie zło wyrządzone drugiemu człowiekowi, a przed jej złożeniem należało zwrócić to, co zostało skradzione oraz przyjąć karę. Każda ofiara była posypywana solą (zob. Kpł 2,13), co było znakiem wspólnego posiłku, który miał potwierdzać przymierze człowieka z Bogiem³.

Kapłan w *Starym Testamencie* był odpowiedzialny za sprawowanie kultu. Jego posługa była ściśle związana ze sferą *sacrum*, bo zawsze uczestniczył w składaniu ofiar. Kapłan starotestamentalny musiał odznaczać się świętością, być bez skazy, dlatego zawsze zanim złożył ofiarę w czyimś imieniu, składał ją za siebie, aby się oczyścić. Poprzez składanie ofiar i służbę Jahwe nieustannie dążył do świętości i bliskości z Bogiem⁴. Benedykt XVI w homilii podczas Mszy Krzyżma w Wielki Czwartek 20 marca 2008 roku opisywał posługę kapłana w *Starym Testamencie*:

Kanon II naszego Mszału, który prawdopodobnie powstał już pod koniec II w. w Rzymie, opisuje istotę posługi kapłańskiej słowami, którymi w Księdze Powtórzonego Prawa (18,5.7) opisana została istota kapłaństwa starotestamentalnego: *astare coram te et tibi ministrare*. Dwa zadania zatem określają istotę posługi kapłańskiej: po pierwsze, „stać przed Panem”. W Księdze Powtórzonego Prawa słowa te należy odczytywać w kontekście wcześniejszego rozporządzenia, zgodnie z którym kapłani nie otrzymywali gruntu w Ziemi Świętej – oni żyli z Boga i dla Boga. Nie wykonywali zwykłej pracy, niezbędnej, by zapewnić sobie codzienne utrzymanie. Ich praca polegała na „staniu przed Panem”, patrzeniu na Niego, byciu dla Niego. A zatem słowa te oznaczały ostatecznie życie w obecności Boga, a także posługę pełnioną w imieniu innych. Tak jak inni uprawiali ziemię, z której żył również kapłan, tak on dbał o to, by świat pozostawał otwarty na Boga, miał żyć ze wzrokiem zwróconym na Niego⁵.

³ L. Cremaschi, *Ofiara*, s. 550.

⁴ D. Galanciak, *Kapłaństwo Starotestamentalne*, „Symposium” Rok XXII (2018), nr 2(35), s. 93-94.

⁵ Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek, 20.03.2008*, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie 303(2008)5, s. 6.

Papież Ratzinger używa w stosunku do kapłaństwa *Starego Testamentu* dwa określenia, po pierwsze, „stać przed Panem”, po drugie, „służyć Panu”. Kapłani starotestamentalni nie otrzymywali działu ziemi i nie pracowali na roli. Oni mieli być dla Boga, a Bóg troszczył się o nich, zapewniając im utrzymanie. Nie musieli wykonywać innych prac dla swego utrzymania, lecz ich zadaniem było stanie przed Jahwe, zanoszenie ofiar swoich i ludu oraz wstawiennictwo u Boga za tymi, którzy go o to prosili. Mieli oni dbać nieustannie, aby Bóg był przychylny światu, a świat był otwarty na Niego i żył według Jego woli i przykazaniom, które ustanowił.

Zastanówmy się teraz nad drugim słowem, które Kanon II podaje za *Starym Testamentem*: „stać przed Tobą i Tobie służyć”. (...) Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze służba. W tekście ze *Starego Testamentu* słowo to ma znaczenie zasadniczo rytualne: do kapłanów należały wszelkie czynności związane z kultem, przewidziane przez Prawo. A to postępowanie zgodnie z rytuałem było określane jako służba, jako obowiązek służby, co wyjaśnia, w jakim duchu czynności te powinny być wykonywane⁶.

Kapłan *Starego Przymierza* był sługą Boga i sługą ludzi. Jego służba polegała na sprawowaniu kultu ofiarniczego w świątyni i troska o wszystko z nią związane. Wszelkie czynności, jakie należało wykonywać przy składaniu ofiar, były zarezerwowane kapłanowi, nikt inny nie mógł ich sprawować. Zatem kapłan nie musiał pracować, żeby stale służyć innym poprzez dbałość o kult ofiarniczy oraz prawidłowe jego sprawowanie. Te dwa określenia z *Księgi Powtórzonego Prawa* wykazują łączność kapłana *Starego Prawa* z kapłanami dzisiejszych czasów. Dzisiaj zadaniem kapłana jest również stale „stać przed Bogiem i służyć Bogu”. Kapłan ma nieustannie trwać przed Chrystusem, modlić się oraz znosić ofiary. Msza św. sprawowana przez kapłanów jest ofiarą, którą tak jak ofiary składane przez kapłanów *Starego Testamentu* mogą odprawiać tylko prezbiterzy. Kapłan współcześnie ma być sługą Boga tak samo jak kapłan *Starego Przymierza*. „Kapłan musi być człowiekiem prawym, czujnym, musi być gotowy”⁷. Zarówno urząd związany z kapłaństwem *Starego Testamentu*, jak również kapłani w obecnym wieku musieli i muszą być ludźmi bez skazy, odpowiedzialnymi, dobrze postępującymi i kierującymi się prawami ustanowionymi przez Boga, które są niezienne. Powinni oni nieustannie czuwać i być w gotowości, aby kiedy zajdzie potrzeba, pomóc tym, którzy tego potrzebują oraz składać ofiary w imieniu wszystkich wiernych, a szczególnie tych, którzy ich o to proszą.

Bardzo ważną ofiarą w *Starym Testamencie* była ofiara Abrahama złożona na górze w kraju Moria. W dwudziestym drugim rozdziale *Księgi Rodzaju* Bóg

⁶ Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek*, 20.03.2008, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie 303(2008)5, s. 6-7.

⁷ Tamże, s. 7.

wystawia na próbę Abrahama i nakazuje mu, aby złożył w ofierze swojego jedynego syna Izaaka. Abraham był tak oddany Jahwe, że po przybyciu na pagórek w kraju Moria zbudował tam ołtarz, ułożył drwa, związał swego syna i był gotowy go zabić, czyli złożyć w ofierze. Sięgnął po nóż, a wtedy Anioł go powstrzymał, mówiąc, żeby nie podnosił ręki na chłopca, bo Bóg poznał, że jest mu wierny (por. Rdz 22, 1-12). „Abraham, obejrzawszy się poza siebie, spostrzegł barana uwikłanego rogami w zaroślach. Poszedł więc, wziął barana i złożył w ofierze całopalnej zamiast swego syna” (Rdz 22, 13). Baranek złożony w ofierze łączy się ściśle z ofiarą, którą złożył na krzyżu Chrystus z samego siebie. „Baran uwikłany w krzewy, który został wyznaczony przez Jahwe, aby zajął miejsce Izaaka, rozumiany jest jako początek – prehistoria ofiary Jezusa”⁸. Kardynał Joseph Ratzinger wykazuje, że baran złożony przez Abrahama jest odniesieniem do złożenia ofiary przez Wcielonego Boga, a zarazem te dwie ofiary są ze sobą ściśle zjednoczone.

Zdumiewa mnie tak trafna i roztropna odpowiedź Abrahama. Nie wiem, co takiego oglądał w duchu, albowiem o przyszłości mówił: Bóg upatrzy sobie baranka, nie o teraźniejszości. Tak więc synowi, który pytał o to, co ma nastąpić teraz, odpowiedział wskazując na to, co nastąpi później. Bo rzeczywiście Pan upatrzył sobie Baranka w Chrystusie⁹.

Ratzinger w *Duchu liturgii* pisze:

Tajemnicze opowiadanie o baranku, który uwikłał się w zaroślach i został przez samego Boga wyznaczony na ofiarę zamiast Izaaka, jest teraz rozumiana jako antycypacja historii Chrystusa; rozgałęzienie, na którym zawisł – jako obraz znaku zodiakalnego Barana, a ten z kolei jako niebieska prefiguracja ukrzyżowanego Chrystusa. Trzeba jeszcze przy tym wspomnieć, że tradycja żydowska jako datę ofiary Abrahama przyjmowała 25 marca. Ten dzień – jak wkrótce będziemy musieli to podnieść – był jednak uważany również za dzień stworzenia świata, za dzień, w którym słowo Boga postanowiło: „Niechaj się stanie światłość!”. Bardzo wcześniej też zaczęto go uważać za dzień śmierci Chrystusa, a wreszcie za dzień Jego poczęcia. Aluzji do tych powiązań można by się dopatrzeć w słowach Pierwszego Listu św. Piotra, który nazywa Chrystusa wymaganym przez Księgę Wyjścia (12,5) Barankiem „bez skazy”, „przewidzianym przed stworzeniem świata” (1,20). W tym samym świetle można by też rozumieć Tajemnicze słowa Księgi Apokalipsy (13,8) o baranku zabitym od założenia świata¹⁰.

⁸ J. Ratzinger, *Duch liturgii*, Christianitas, Poznań 2002, s. 91.

⁹ Orygenes, *Homilia do Księgi Rodzaju. Ofiara Abrahama*, [w:] *Liturgia Godzin*, Pallottinum 1987, t. III, s. 146.

¹⁰ J. Ratzinger, *Duch liturgii*, [w:] *Opera Omnia*, (red.) K. Góźdz, M. Górecka, t. XI, Lublin 2012, s. 88.

Ukazuje się tu powiązania, jakie zachodzą między barankiem złożonym przez Abrahama a Chrystusem. Drzewo krzyża, do którego został przybity Jezus, jest odwzorowaniem zodiakalnego znaku Barana. Zaznacza też wpływ przyjmowanej datacji ofiary Abrahama i Ofiary Chrystusa, którą wyznaczano na 25 marca, z czego wynika również możliwość łączności ofiary starotestamentalnej i nowotestamentalnej. Aluzja św. Piotra określającego Chrystusa Barankiem, który nie posiada żadnej skazy, pozwala także na łączenie tych dwóch wydarzeń ze sobą.

Jezus Chrystus jest ofiarą doskonałą, złożoną w celu zadośćuczynienia za grzechy. Ofiara Jezusa – nowotestamentalna łączy się z ofiarami składanymi w *Starym Testamencie*. Jezus umiera na Krzyżu w godzinę, która była wyznaczona na składanie w świątyni ofiary z baranków paschalnych. Chrystus jest „Barankiem złożonym w ofierze” (1 Kor 5,7), lecz Jego ofiara jest inna od niedoskonałych ofiar starotestamentalnych składanych przez grzesznych kapłanów, które trzeba było powtarzać¹¹.

Papież Ratzinger w rozważaniu przed modlitwą *Anioł Pański* 5 lipca 2009 roku nawiązuje do połączenia, jakie zachodzi między ofiarą starotestamentalną a nowotestamentalną, ukazując element zawierania Przymierza odnoszącego się do *Księgi Wyjścia*.

Pokropienie krwią zwierząt złożonych w ofierze przedstawiało i ustanawiało w *Starym Testamencie* Przymierze Boga z ludem, jak czytamy w *Księdze Wyjścia*: „Mojżesz wziął krew i pokropił nią lud, mówiąc: Oto Krew Przymierza, które Pan zawarł z wami na podstawie wszystkich tych słów” (Wj 24,8). Do tej formuły Jezus nawiązuje wyraźnie podczas Ostatniej Wieczerzy, kiedy podając kielich uczniom, mówi: „To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów” (Mt 26,28). I rzeczywiście, od biczowania po przebicie boku po śmierci na krzyżu, Chrystus przelał całą swoją krew jako prawdziwy Baranek, ofiarowany za powszechne Odkupienie. O zbawczej wartości Jego krwi *Nowy Testament* mówi w wielu miejscach. W tym Roku Kapłańskim wystarczy przytoczyć piękny fragment *Listu do Hebrajczyków*: „Chrystus (...) ani nie przez krew kozłów i cielców, lecz przez własną krew wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego i osiągnął wieczne Odkupienie. Jeśli bowiem krew kozłów i cielców oraz popiół z krowy, którymi skrapia się zanieczyszczonych, sprawiają oczyszczenie ciała, to o ile bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu?” (9,11-14)¹².

Ten fragment pokazuje łączność między zawarciem Przymierza Boga z ludźmi w *Starym Testamencie* poprzez pokropienie krwią zwierząt składanych w ofierze a zawarciem Przymierza przez Chrystusa poprzez przelanie Jego własnej

¹¹ L. Cremaschi, *Ofiara*, s. 550.

¹² Benedykt XVI, *Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, 5.07.2009, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 317(2009)10, s. 36-37.

krwi. W Starym Prawie kapłani kropią lud krwią baranka, a w Nowym – Jezus, Baranek Paschalny daje swoją krew do spożycia, zawierając tym samym Przymierze z ludźmi. Jeżeli pokropienie krwią ze złożonych ofiar, które były niedoskonałe, oczyszcza, to o ileż bardziej oczyszcza krew przelana na Krzyżu w ofierze doskonałej. Krew Jezusa nie tylko oczyszcza ciało, lecz także duszę, zmagując skazę grzechu. Zawarcie Przymierza Benedykt XVI opisuje w Posynodalnej adhortacji apostołskiej *Sacramentum Caritatis*: „On jest kapłanem, ofiarą i ołtarzem: pośrednikiem pomiędzy Bogiem Ojcem i swoim ludem (por. Hbr 5,5-10), ofiarą ekspiacyjną (por. 1 J 2,2; 4,10), który siebie samego ofiaruje na ołtarzu krzyża”¹³. Akcentuje tutaj doskonałość ofiary Jezusa, ukazując, że On nie potrzebuje żadnego dopełnienia. Jest Najwyższym Kapłanem i sam składa ofiarę z siebie i składa ją raz na zawsze. Chrystus jest ofiarą, składającym ją, a także ołtarzem. Krzyż, na którym dokonana się ta ofiara, staje się łącznikiem między Bogiem i ludźmi. Tylko dzięki nieskazitelności Chrystusa jako ofiary może On występować jako pośrednik zanoszący w imieniu ludzi na ołtarzu Krzyża zadośćuczynienie Bogu. To pośrednictwo jest Przymierzem Boga z ludźmi – „Będę waszym Bogiem, a wy będziecie moim ludem” (Kpł 26,12). A pełnia Ofiary złożonej przez Niego objawia się w tym, że nie potrzebuje ona kontynuacji, została złożona raz na zawsze, a Jezus dzięki niej wszedł do miejsca przebywania Boga.

Jezus przed złożeniem ofiary z samego siebie, ustanawia ofiarę – Eucharystię, której głównym fundamentem jest misterium zbawcze Chrystusa. Bez ofiary krwawej złożonej na Krzyżu nie byłoby ofiary Eucharystycznej. Papież Ratzinger w homilii podczas nieszpórów w Bazylice św. Pawła za Murami 28 czerwca 2008 roku ukazał jako podstawę Eucharystii ofiarę Jezusa:

Podstawą Eucharystii – centrum naszego chrześcijańskiego życia – jest ofiara Jezusa za nas, zrodzona z cierpienia miłości, która na Krzyżu osiągnęła swój szczyt. My żyjemy tą miłością, która się ofiaruje. Dodaje nam ona odwagi i siły, by cierpieć z Chrystusem i dla Niego na tym świecie, wiedząc, że w ten sposób nasze życie staje się wielkie, dojrzałe i prawdziwe. W świetle wszystkich Listów św. Pawła widzimy, jak na jego drodze nauczyciela narodów spełniło się proroctwo, które w godzinie powołania usłyszał Ananiasz: „I ukazać mu, jak wiele będzie musiał wycierpieć dla mego imienia”. Dzięki cierpieniu staje się wiarygodny jako nauczyciel prawdy, nieszukający własnej korzyści, własnej chwały, własnej satysfakcji, lecz angażuje się dla Tego, który nas umiłował i wydał za nas samego siebie¹⁴.

Papież wydobywa tutaj połączenie ofiary Mszy św. z Ofiarą, którą złożył Chrystus, oddając życie z miłości do ludzi. Zaznacza, że filarem Eucharystii,

¹³ Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostołska Sacramentum Caritatis*, Rzym 2007, 23.

¹⁴ Benedykt XVI, *Homilia podczas nieszpórów w Bazylice św. Pawła za Murami*, 28.06.2008, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 305(2008)7-8, s. 28.

która powinna być centrum każdego chrześcijanina, jest ofiara Jezusa. Ta ofiara jest zrodzona z wielkiego cierpienia, jakiego doświadczył Chrystus na Drodze Krzyżowej. Osiągnęła ona punkt kulminacyjny w momencie śmierci Jezusa na Krzyżu, który składa ofiarę, aby zgładzić grzech. Jezus poprzez swoją ofiarę i realną jej obecność w Eucharystii daje ludziom wierzącym odwagę do znoszenia wszelkich cierpień, które chrześcijanie są w stanie dźwigać tylko dzięki wsparciu Chrystusa i w łączności z Jego ofiarą.

Papież z Niemiec w homilii podczas Mszy św. w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa 11 czerwca 2009 roku wypowiedział takie słowa:

Tak więc ustanowienie Eucharystii jawi się nam jako antycypacja i zaakceptowanie przez Jezusa swej śmierci. Święty Efreem Syryjczyk pisze na ten temat: *W czasie Wieczery Jezus sam złożył siebie w ofierze; na krzyżu został złożony w ofierze przez innych* (por. *Inno sulla crocifissione [Hymn o ukrzyżowaniu]*, 3, 1). „To jest moja Krew”. Jest tu wyraźne nawiązanie do ofiarniczego języka Izraela. Jezus przedstawia samego siebie jako prawdziwą i ostateczną ofiarę, w której urzeczywistnia się ekspiacja za grzechy, która w obrzędach *Starego Testamentu* nigdy w pełni się nie dokonała. Po tej wypowiedzi następują dwie inne, bardzo znaczące. Przede wszystkim Jezus Chrystus mówi, że Jego Krew „za wielu będzie wylana”, nawiązując w sposób wyraźny do pieśni o Słudze Pańskim, znajdujących się w *Księdze Izajasza* (por. rozdz. 53). A przez dopowiedzenie: „Krew Przymierza”, Jezus ujawnia, że dzięki Jego śmierci urzeczywistnia się proroctwo o nowym Przymierzu, opartym na wierności i nieskończonej miłości Syna, który stał się człowiekiem, dlatego jest to Przymierze silniejsze od wszystkich grzechów ludzkości. Dawne Przymierze zostało przypieczętowane na Synaju przez rytualną ofiarę ze zwierząt¹⁵.

Benedykt XVI ukazuje tutaj, że Jezus już w ustanowieniu Eucharystii akceptuje swą śmierć. Powołując się na słowa św. Efrema, wymienia dwa ważne elementy: podczas ustanowienia Eucharystii Jezus sam składa ofiarę, a na Krzyżu zostaje złożony w ofierze, chociaż pozwala się złożyć i celebrować tę ofiarę, to jednak zostaje przybity do Krzyża przez żołnierzy. Zachodzi tu odwołanie się Ofiary Jezusa do ofiarniczego języka narodu izraelskiego. Akcent pada także na prawdziwość ofiary i jej potęgę – ofiara Chrystusa jest ofiarą najprawdziwszą i ostateczną, która gładzi wszelkie nieprawości ludzkości. Krew Jezusa została przelana za ludzi i dla ludzi. Chrystus poprzez przelanie swojej Krwi zawiera Przymierze doskonale z tymi, którzy w Niego uwierzyli i będą wierzyć, dając zapewnienie o swojej obecności, a także włączeniu w nieskończoną miłość Syna.

W tej homilii Papież także ukazuje, że Jezus spełnia podczas ukrzyżowania dwie funkcje:

Na Krzyżu Jezus jest zarazem ofiarą i kapłanem: ofiarą godną Boga, ponieważ nieskalaną, i najwyższym kapłanem, który ofiaruje samego siebie, pod natchnieniem

¹⁵ Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, 11.06.2009*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 317(2009)10, s. 10-11.

Ducha Świętego, i oręduje za całą ludzkością. Krzyż jest zatem tajemnicą miłości i Zbawienia, która nas oczyszcza – jak mówi *List do Hebrajczyków* – z „martwych uczynków”, czyli z grzechów, i uświęca nas, zapisując trwale w naszym sercu nowe Przymierze; Eucharystia, Eucharystia uobecniając ofiarę krzyża, czyni nas zdolnymi do wiernego przeżywania komunii z Bogiem¹⁶.

Podkreśla, że Chrystus na Krzyżu jest składaną ofiarą i składającym ofiarę kapłanem. Jest ofiarą najwyższą, ponieważ jest bez żadnej skazy, a zarazem Najwyższym Kapłanem, który wstawia się za całą ludzkością i ofiarowuje siebie samego. Msza św. jest uobecnieniem wydarzeń zbawczych. Podczas każdej celebracji przeżywana jest pamiątka ofiary krzyżowej. Eucharystia pozwala kapłanom jednoczyć się w ofierze Chrystusa z Nim samym i tworzyć jedność poprzez zjednoczenie się człowieka z Bogiem w Komunii św.

W homilii podczas Mszy św. w katedrze Santa Maria la Real de la Almudena 20 sierpnia 2011 roku Papież powiedział:

Eucharystia, o której ustanowieniu mówi odczytana teraz Ewangelia (por. Łk 22,14-20), jest realnym wyrazem tego bezwarunkowego ofiarowania się Jezusa za wszystkich, również za tych, którzy Go zdradzali. Jest to ofiara Jego ciała i krwi za życie ludzi i za przebaczenie ich grzechów. Krew, znak życia, została nam dana przez Boga jako Przymierze, abyśmy mogli wnosić moc Jego życia tam, gdzie panuje śmierć z powodu naszego grzechu, i w ten sposób go zniszczyć. Łamane ciało i przelana krew Chrystusa, to znaczy ofiara Jego wolności, stały się dla nas w znakach eucharystycznych nowym źródłem odkupionej wolności ludzi. W Nim jest obietnica naszego ostatecznego odkupienia i niezawodna nadzieja na przyszłe dobra. Dzięki Chrystusowi wiemy, że nie jesteśmy wędrowcami zmierzającymi ku otchłani, do ciszy nicości czy śmierci, lecz jesteśmy pielgrzymami, zdążającymi do ziemi obiecanej, do Niego, który jest naszym celem, a zarazem naszym początkiem¹⁷.

Zaznacza tutaj uniwersalność ofiary Jezusa, a także jej przeznaczenie. Jezus umiera, aby zgładzić grzechy ludzi, Jego śmierć daje życie. Jego ofiara obdarza życiem, aby poprzez zjednoczenie z Nim wierni mogli nieść życie tam, gdzie z powodu grzechów panuje śmierć, aby korzystając z Jego mocy ofiarniczej, zniszczyć grzech. Jezus w swojej ofierze daje ludziom wierzącym zapewnienie, że jeśli tylko będą z Nim stale zjednoczeni poprzez uczestnictwo w Jego ofierze, to nie zmierzają do pustki, a poprzez śmierć zostaną włączeni w uczestnictwo z Nim w Królestwie Niebieskim.

Wreszcie można mówić o ofiarniczym życiu każdego kapłana jako tego, który jest w nią włączony. Jezus ustanawia kapłaństwo, aby Jego ofiara była stale

¹⁶ Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa*, 11.06.2009, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 317(2009)10, s. 10.

¹⁷ Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. w katedrze Santa Maria la Real de la Almudena – podróż Papieża Benedykta XVI do Madrytu, na Światowy Dzień Młodzieży*, 18-21.08.2011, 20.08.2011, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 337(2011)10-11, s. 17-18.

urzeczywistniana w świecie. Benedykt XVI w Wielką Środę podczas audiencji generalnej 31 marca 2010 roku wypowiedział takie słowa:

Jutro po południu będziemy obchodzić ustanowienie Eucharystii. Pisząc do Koryntian, Apostoł Paweł utwierdzał pierwszych chrześcijan w prawdzie o tajemnicy eucharystycznej, przekazując im to, czego sam się dowiedział: „Pan Jezus tej nocy, której został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł: To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę! Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę!” (1 Kor 11, 23-25). Słowa te ukazują jasno zamiar Chrystusa: pod postaciami chleba i wina On staje się obecny w sposób rzeczywisty, poprzez swoje Ciało wydane za nas i Krew przelaną jako ofiara Nowego Przymierza. Jednocześnie ustanawia On Apostołów oraz ich następców szafarzami tego sakramentu, który powierza swojemu Kościołowi jako najwyższy dowód swojej miłości¹⁸.

Pokazuje łączność kapłana z Chrystusem prawdziwą ofiarą. Każdy kapłan poprzez samego Jezusa zostaje włączony w Jego ofiarę. Chrystus jest stale obecny w Kościele pod postaciami chleba i wina, które po przeistoczeniu w czasie Eucharystii stają się Jego autentyczną ofiarą – Krwią i Ciałem. Ustanawia Apostołów i ich następców – kapłanów szafarzami, których zadaniem jest celebrowanie, czyli urzeczywistnianie misterium zbawczego Chrystusa. Jezus włącza kapłanów w swoją ofiarę i poleca, aby oni ją sprawowali na Jego pamiątkę. W *Sacramentum caritatis* Papież napisał: „Nikt nie może powiedzieć «to jest ciało moje» i «to jest kielich krwi mojej» inaczej, jak tylko w imię i zastępując osobę Chrystusa, jedyne najwyższe Kapłana nowego i wiecznego Przymierza (por. Hbr 8-9)”¹⁹. Akcentuje tutaj, że kapłan może składać ofiarę tylko dzięki Jezusowi. Czyni to z Jego polecenia i w Jego imieniu, a także w nieustannej łączności z Nim. Bez łączności z Chrystusem kapłan nie mógłby składać ofiary, może ją złożyć tylko dzięki temu, że taka władza została mu nadana przez Chrystusa. Działa on w momencie składania jej jako *alter Christus*, zastępując osobę Jezusa Najwyższego Kapłana. Benedykt XVI mówił o służebności kapłana w homilii podczas nieszpórów w bazylice Maryi Królowej Apostołów w Jaunde 18 marca 2009 roku takimi słowami:

Podczas sprawowania tego sakramentu (Eucharystii) w imieniu Pana i w Jego zastępstwie osoba kapłana nie może odgrywać pierwszoplanowej roli; on jest sługą, pokornym narzędziem wskazującym na Chrystusa, który z samego siebie składa

¹⁸ Benedykt XVI, *Audiencja Generalna w Wielką Środę, 31.03.2010*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 323(2010)6, s. 26.

¹⁹ Benedykt XVI, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Sacramentum Caritatis*, Rzym 2007, 23.

ofiara za zbawienie świata. Jak naucza nas Jezus, „przełożony niech będzie jak sługa!” (por. Łk 22, 26)²⁰.

Podkreśla, że kapłan celebrując Eucharystię i składając ofiarę, działa w imieniu Chrystusa i zastępuje Go. Nie może zawłaszczać sobie tej ofiary, nie może też stawiać siebie na pierwszym planie. Natomiast stale musi pamiętać, że jest sługą Chrystusa i ma na Niego nieustannie wskazywać zarówno swoim życiem, jak i podczas sprawowania Mszy św. Nie miałby kapłan żadnej władzy, gdyby mu jej nie dano z góry (por. J 19, 11).

Na audiencji generalnej 1 lipca 2009 roku Papież Ratzinger powiedział: „Za sprawą posługi prezbiterów dokonuje się duchowa ofiara wszystkich wiernych, w jedności z ofiarą Chrystusa, jedynego Pośrednika: ofiara, którą prezbiterzy składają w sposób bezkrwawy i sakramentalny, oczekując ponownego przyjścia Pana”²¹. Zaznacza tutaj, że kapłani składają ofiarę w imieniu wszystkich wiernych, łącząc się z ofiarą Jezusa, który jest jedynym pośrednikiem. Jezus złożył krwawą ofiarę, prezbiterzy natomiast celebrują ofiarę bezkrwawą i sakramentalną, czekając na powtórne przyjście Chrystusa na końcu czasów.

Kapłan ma także nieustannie składać ofiarę z siebie, czyli ma oddawać się Bogu. Wyraża gotowość oddanej służby Chrystusowi poprzez składanie ofiary. Papież Benedykt XVI w homilii podczas Mszy św. w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa 11 czerwca 2009 roku mówił:

Święty Leon Wielki przypomina, że „nasze uczestnictwo w Ciele i Krwi Chrystusa ma na celu nie co innego, jak to, abyśmy się stali tym, co otrzymujemy” (*Sermo* 12, *De Passione*, 3,7, PL 54). Jeżeli jest to prawdą dla każdego chrześcijanina, tym bardziej jest prawdziwe dla nas kapłanów. Stać się Eucharystią! Niech to właśnie będzie naszym ustawicznym pragnieniem i zobowiązaniem, aby ofierze Ciała i Krwi Pańskiej, którą składamy na ołtarzu, towarzyszyła ofiara z naszego życia. Każdego dnia czerpmy z Ciała i Krwi Pana tę wolną i czystą miłość, która czyni nas zgodnymi kapłanami Chrystusa i świadkami Jego radości. Tęgo oczekują od kapłana wierni, a mianowicie, żeby dawał przykład autentycznego nabożeństwa do Eucharystii; pragną widzieć, Jak spędza długie chwile w ciszy i na adoracji przed Jezusem²².

Ukazuje tutaj, że każdy kapłan musi stale ofiarowywać się Bogu. Składając Ofiarę z Krwi i Ciała Jezusa Chrystusa, prezbiter ma ciągle stawać się ofiarą. Kapłan ma składać oprócz ofiary Chrystusa, dla której jest ustanowiony, ofiarę

²⁰ Benedykt XVI, *Homilia podczas nieszpórów w bazylice Maryi Królowej Apostolów w Jaunde – podróż apostolska do Kamerunu i Angoli* 17-23.03.2009, 18.03.2009, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 313(2009)5, s. 26-27.

²¹ Benedykt XVI, *Katecheza podczas audiencji generalnej*, 1.07.2009, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 317(2009)10, s. 26-27.

²² Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa*, 11.06.2009, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 317(2009)10, s. 11.

z własnego życia, a przez to ma stawać się zgodnym kapłanem Chrystusa, Jego służą i wiernym świadkiem. Podstawą posługi kapłana jest jego ofiarniczy charakter spełniania polecanej misji i życia.

Zakończenie

Życie każdego kapłana jest bardzo ściśle zjednoczone z ofiarą, ponieważ jednym z najważniejszych zadań kapłana jest właśnie składanie na ołtarzu bezkrwawej ofiary. Włącza ona go w ofiarę Chrystusa, którą złożył na Krzyżu dla Zbawienia całej ludzkości. Kapłani powinni nie tylko składać ofiarę w imieniu Chrystusa będąc *alter Christus*, drugim Chrystusem, lecz także składać ją w swoim imieniu za siebie oraz w imieniu wszystkich wiernych. Kapłan oprócz składania ofiary powinien również nią żyć, czyli czerpać siły do codzienności i znoszenia różnych utrapień dnia codziennego właśnie z bezkrwawej ofiary, czyli Eucharystii. Powinien karmić się Ciałem swojego Zbawiciela i pić Jego Krew w łączności z ofiarą, która zapoczątkowała Kościół, a która miała miejsce w Wieczerniku. A także pamiętać, że bez Chrystusa kapłan nie mógłby powiedzieć „Bierzcie i jedzcie to jest Ciało moje...”, „Bierzcie i pijcie to jest Krew moja...”. Zatem kapłan powinien tę ofiarę sprawować godnie z największą starannością i zaangażowaniem całego siebie, aby poprzez ofiarę, którą składa mógł prowadzić powierzonych mu wiernych do Chrystusa, a pokarm, jaki dzięki Eucharystii wierni otrzymują dawał im siłę i pokrzepienie, by dzięki życiu ofiarą kapłani i wierni dostąpili łaski Zbawienia.

Słowa kluczowe: Ofiara, kapłan, Chrystus, Eucharystia.

Bibliografia:

Dzieła Josepha Ratzingera/ Benedykta XVI

1. Benedykt XVI, *Audiencja Generalna w Wielką Środę*, 31.03.2010, OsRomPol 323(2010)6, s. 25-26.
2. Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek*, 20.03.2008, OsRomPol 303(2008)5, s. 6-7.
3. Benedykt XVI, *Homilia podczas nieszpórów w Bazylice św. Pawła za Murami*, 28.06.2008, OsRomPol 305(2008)7-8, s. 26-28.
4. Benedykt XVI, *Homilia podczas nieszpórów w bazylice Maryi Królowej Apostołów w Jaunde – podróż apostołska do Kamerunu i Angoli 17-23.03.2009*, 18.03.2009, OsRomPol 313(2009)5, s. 26-28.
5. Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa*, 11.06.2009, OsRomPol 317(2009)10, s. 10-11.

6. Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. w katedrze Santa Maria la Real de la Almudena – podróż Papieża Benedykta XVI do Madrytu, na Światowy Dzień Młodzieży, 18-21.08.2011, 20.08.2011, OsRomPol 337(2011)10-11, s. 17-18.*
7. Benedykt XVI, *Katecheza podczas audiencji generalnej, 1.07.2009, OsRomPol 317(2009)10, s. 26-27.*
8. Benedykt XVI, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Sacramentum Caritatis, Rzym 2007.*
9. Benedykt XVI, *Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, 5.07.2009, OsRomPol 317(2009)10, s. 36-37.*
10. Ratzinger J., *Duch Liturgii*, Christianitas, Poznań 2002.
11. Ratzinger J., *Duch liturgii*, OO, t. XI, Lublin 2012, s. 23-182.

Literatura przedmiotu

1. Cremaschi L., *Ofiara*, [w:] *Nowa encyklopedia chrześcijaństwa*, (red.) H. Witczyk, Kielce 2016, s. 550-551.
2. Galanciak D., *Kapłaństwo Starotestamentalne*, „Symposium rok XXII” (2018), nr 2(35), s. 93-114.
3. Orygenes, *Homilia do Księgi Rodzaju. Ofiara Abrahama*, [w:] *Liturgia Godzin*, Pallottinum 1987, t. III, s. 146-147.
4. Szyjewski A., *Ofiara*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, Lublin 2010, t. 14, k. 384-386.